

**Małgorzata Kowalczyk**

*Akademia Pomorska w Słupsku*

## **O specyfice wykładowców seniorów (między andragogiką a terapią)**

### **On the specificity of seniors' lecturers (between andragogy and therapy)**

**Słowa kluczowe:** studia 50 plus, studia UTW, nauczyciele akademicy, kształcenie dorosłych, kształcenie bezinteresowne jako terapia

**Keywords:** 50 plus studies, UTW studies, academic teachers, adult education, disinterested education as a therapy

#### **Streszczenie**

W najbliższej przyszłości zaznaczać się będą dwa przeciwstawne zjawiska: wydłużania okresu edukacji obowiązkowej oraz powszechnego uczestnictwa w kształceniu ustawicznym. To ostatnie może być realizowane zarówno w formule UTW, jak i w formule regularnych zajęć dla grup uczniów lub studentów 50 plus. Mimo że liczba takich inicjatyw jest bardzo duża nie rozwiązała jeszcze kwestii przygotowania wykładowców dla tych form edukacji seniorów. Może a niekiedy już generuje to napięcia, co uwidaczniało się w studiach stacjonarnych formuły 50 plus realizowanych w Akademii Pomorskiej w Słupsku. Oznacza to konieczność sprofesjonalizowania nauczycieli dla tych form edukacyjnych, aby możliwe było zróżnicowanie między zajęciami na standardowych studiach stacjonarnych a zajęciami w formule studiów stacjonarnych od 50 plus do UTW.

#### **Abstract**

In the near future, two opposite phenomena will be emphasized: the phenomenon of extending the period of compulsory education and general participation in lifelong

learning. The latter can be implemented both in the U3A formula and in the formula of regular classes for groups of 50 plus students. Although the number of such initiatives is very large, it has not yet solved the issue of preparing lecturers for these forms of seniors' education. It may, and sometimes it generates tensions, which might have been observed in the stationary studies of the 50 plus formula implemented at the Pomeranian Academy in Słupsk. This means that teachers need to be professionalised for these forms of education in order to be able to differentiate between the classes at standard full-time studies and classes in the full-time studies from 50 plus to U3A.

Tendencją współczesnej edukacji jest przekraczanie czasu jej trwania w stosunku do długości życia człowieka. Niemal we wszystkich krajach w II dekadzie XXI wieku popularne jest wydłużanie edukacji przedszkolnej nie tylko o rok bezpośrednio poprzedzający szkołę formalną, ale w znacznie dłuższych ciągach, czasami zawłaszczających już 3-latki. W części krajów wręcz wprowadza się obowiązek edukacji przedszkolnej, co wywołuje spory między władzami oświatowymi a rodzicami. Rodzice nierzadko uważają, że wprowadzanie obowiązku edukacji przedszkolnej dla 3–6 latków jest formą zawłaszczenia ich dzieciństwa i jego ograniczania. Zjawisko to częstokroć ma dodatkowy aspekt ekonomiczny bowiem w większości placówki przedszkolne są płatne. Przyspieszanie edukacji dla przedszkolaków oznacza więc wydłużenie okresu edukacji wczesnej i w gruncie rzeczy zwiększenie liczby uczniów mimo wyraźnego niżu demograficznego. Wobec jednoznacznych przepisów dotyczących opieki nad dzieckiem i formie jego edukacji, określenie standardów w przygotowaniu nauczycieli edukacji wczesnej umożliwia dużą precyzję, w przeciwieństwie do wymogów stawianych nauczycielom akademickim lub nauczycielom (prelegentom) w kształceniu osób dorosłych lub osób starszych, gdzie tak jednoznacznych wymogów jeszcze nie ustalono.

Tendencja wydłużania edukacji ma miejsce w odniesieniu do osób dorosłych w znacznie szerszym zakresie. Jej cechą jest konieczność objęcia kształceniem niemal wszystkich osób dorosłych ponad 25 rok życia, przy czym w przedziale 25–40 r.ż. najczęstszym tłem edukacji dorosłych są przyczyny ekonomiczne – doskonalenie zawodowe, przekwalifikowanie, reakcja na wymogi rynku pracy, dobrowolna zmiana zawodu, itp. Natomiast w 5 dekadzie życia edukacja ustawiczna dorosłych motywowana kwestiami zawodowymi lub ekonomicznymi zaczyna ustępować kształceniu bezinteresownemu, a więc bez żadnych podtekstów zawodowych lub ekonomicznych. W jakimś sensie tego rodzaju faza edukacyjna może być przypisywana pojęciu hobby. Jednakże należałoby spojrzeć na sygnalizowane przemiany jako standard kulturowy, który wydłuża aktywność edukacyjną,

a więc i sprawność intelektualną osób w wieku 50+. W dalszych etapach życia tzw. późnej dorosłości lub starości (przedziały wieku lat od 65 do 85 roku) aktywność człowieka jako niestandardowego ucznia lub studenta w zorganizowanych formach bezinteresownego kształcenia dorosłych ma wpływ także na kondycję zdrowotną tych osób. Specyfika osób dorosłych (w szczególności powyżej 50 r.ż.) jako uczniów lub studentów musi wpływać nie tylko na formy zorganizowania instytucji edukacyjnych, ale przede wszystkim na kwalifikacje i mentalność nauczycieli, którzy prowadzą te zajęcia.

Trzeba także podkreślić istnienie fazy przejściowej, bowiem na wielu uczelniach akademickich w Polsce pojawiają się zorganizowane grupy studentów studiujących w ramach regularnych studiów stacjonarnych, które składają się jedynie z osób powyżej 50 r.ż. Ta forma studiów, tzw. 50+ jest częstokroć przyczyną wielu napięć generowanych przede wszystkim przez nauczycieli akademickich, którzy zajęcia w tych formach studiów prowadzą. Uczelnie chętnie organizują standardowe studia dla osób dorosłych, bowiem w ten sposób łagodzą skutki niżu demograficznego. Prekursorem opisaney oferty dydaktycznej jest lokalny Uniwersytet Pomorski w Słupsku. Doświadczenia z trzech kolejnych roczników tej formy studiów pozwalają już na pierwsze uogólnienia. Połowa rezygnacji ze studiów wynikała z rygorystycznego stosunku nauczycieli akademickich, traktujących tych w pełni dorosłych studentów jak 20-latków. Bez względu na wiek nauczyciela, czy był to młody asystent, czy doświadczony profesor, obsada kadrowa tych studiów nie miała żadnego przygotowania andragogicznego i nie była także skłonna do intuicyjnej zmiany postawy<sup>1</sup>.

Sygnalizowany problem przyjmuje całkowicie inny obraz w grupach mieszanych standardowych studiów stacjonarnych, gdzie od 3 lat 10–15% stanów grup stanowią osoby powyżej 40 r.ż. Paradoksalne są to studenci najbardziej zmotywowani i zaangażowani oraz osiągający najlepsze wyniki w studiach – choć prawdopodobnie ich uczestnictwo w studiach nie jest motywowane przyczynami ekonomicznymi. Zakładam, że jedną z przyczyn udanego wkomponowania studentów dorosłych w standardowe grupy młodzieży studenckiej jest lepsze przygotowanie pedagogiczne na Wydziale Nauk Społecznych lub lepsza reakcja tych nauczycieli na podbudowie ich intuicji i doświadczenia pedagogicznego.

Opisane dotychczas formy studiów osób dorosłych nie mają wymiaru masowego w przeciwieństwie do uniwersytetów trzeciego wieku. Obecnie w Polsce istnieje ponad 500 tego typu placówek, które najczęściej funkcjonują pod patro-

<sup>1</sup> Na podstawie wywiadów ze studentami grup „50 plus” na Wydziale Filologiczno-Historycznym.

natem wyższych uczelni akademickich. Idea UTW rozwijała się od 1973 r. i do końca XX wieku wypracowane zostały dwa modele. Pierwszy (tzw. francuski)<sup>2</sup> ma charakter dominując w Europie i jego założeniem jest patronat wyższej uczelni akademickiej, co przesądza zwykle o doborze zespołu dydaktycznego. Są to przede wszystkim nauczyciele akademicy uczelni patronackiej. Natomiast drugi model (tzw. brytyjski), choć powstał w oparciu o inicjatywę nauczycieli Uniwersytetu Cambridge dystansuje się od ścisłych lub jakichkolwiek powiązań, czy patronatu uczelni akademickiej. Dobór nauczycieli w obrębie tego modelu opiera się na zapotrzebowaniu samych słuchaczy i w jakimś stopniu dydaktycznej improwizacji<sup>3</sup>. Jednakże ma swoją cechę dominującą, jest to preferencja dla przejmowania ról prelegentów przez samych uczestników brytyjskich UTW. W pewnym stopniu jest to forma terapii zarówno dla tych członków brytyjskich UTW, którzy są w danym momencie tylko słuchaczami, jak i tych którzy występują w podwójnej roli słuchacza i prelegenta. Jest to więc rozwiązanie niestandardowe oparte na nauczycielu amatorze, któremu nie przysługuje żadna korzyść finansowa<sup>4</sup>.

W kontynentalnym modelu UTW miała natomiast miejsce wyraźna ewolucja w doborze nauczycieli (prelegentów). W pierwszych latach funkcjonowania przeważającą grupę stanowili lekarze związani z gerontologią, np. Pierre Vellas, czy w Polsce prof. Halina Szwarc. Z biegiem czasu kontynentalne UTW przechodziły spod patronatu instytutów medycznych w patronat uczelni akademickich typu uniwersyteckiego. W efekcie nauczycielami lub prelegentami w tych placówkach stawali się etatowi nauczyciele akademicy. Nie było to jednak ściśle przestrzegana regułą w przypadku francuskiego modelu UTW. Bardziej rygorystyczną odmianą modelu francuskiego są niemieckie UTW powstałe dzięki inicjatywie prof. Günthera Böhme z Uniwersytetu Goethego we Frankfurcie nad Menem. O doborze nauczycieli tych uniwersytetów przesądzało ściśle powiązanie z patronacką uczelnią akademicką<sup>5</sup>. W niemieckich UTW istnieje ścisła współzależność między cechami studentów, którzy w 95% posiadają maturę, a ich typowymi wykładowcami akademickimi<sup>6</sup>.

---

<sup>2</sup> B. Ziębińska, *Uniwersytety Trzeciego Wieku jako instytucje przeciwdziałające marginalizacji osób starszych*, Katowice 2010, s. 166.

<sup>3</sup> J. Halicki, *Informator sekcji UTW przy PTG*, 1999/2000, Warszawa 2001, s. 5.

<sup>4</sup> A. Matalkiewicz, *Edukacja seniorów w Wielkiej Brytanii – Uniwersytet Trzeciego Wieku*, *Edukacja Dorosłych* 2/2003, s. 125

<sup>5</sup> G. Böhme, *Die Entwicklung einer Institution- eine Bildungsgeschichte*, *Zeit haben Und Zeit finden*, Idstein 1993, s. 93–114.

<sup>6</sup> Böhme G., *Studium im Alter. Handbuch Bildung im Dritten Lebensalter*, Frankfurt am Main 2001, s. 182.

W Polsce dominował początkowo model francuskiego UTW, aby po 1990 roku ulec urozmaiceniu o placówki oparte na założeniach brytyjskich lub rygorystycznie organizacyjnym niemieckiego modelu. Do końca pierwszej dekady XXI wieku przyjmowane były zasady, iż każdy polski UTW musi być objęty patronatem wyższej uczelni akademickiej. W pewnym stopniu ograniczało to rozwój w edukacji bezinteresownej osób starszych, ale z drugiej strony zapewniało dopływ nauczycieli akademickich, jako podstawowych prelegentów. Dopełnieniem zespołu nauczycieli byli lekarze oraz ważne osoby z życia publicznego w UTW ulokowanych w dużych ośrodkach kulturowych Polski (Warszawa, Kraków, Wrocław, Szczecin, Poznań). W pewnym stopniu w latach 1995–2010 zarysowała się moda na wspieranie UTW przez opiniotwórczych przedstawicieli polityki, sztuki, wybitnych naukowców PAN lub prominentnych hierarchów kościelnych. Tego typu niestandardowy zespół prelegentów, przyczyniał się do prowadzenia zajęć bez pobierania opłat. Jednakże po 2010 roku zarysowała się nowa tendencja. Podtrzymano patronat czelni akademickich nad polskimi UTW, lecz zaczęto dopuszczać organizację takich placówek w oparciu o struktury organizacyjne w ośrodkach nieakademickich, choć utrzymano formalny patronat uczelni. Bardzo często dotacje ze strony władz samorządowych lub przez projekty unijne zaczęły wówczas umożliwiać finansowanie części zajęć. Przełomowym był rok 2012 uznany jako rok UTW i objęty patronatem prezydenta RP. Także wówczas wyodrębniła się jako subdyscyplina nauk o wychowaniu gerontogogika, a na niektórych polskich uniwersytetach zaczęto ją wprowadzać jako ważną specjalność. Np. na Uniwersytecie Pomorskim w Słupsku gerontogogika prowadzona była w dwóch wariantach: gerontogogika przygotowująca specjalistów dla potrzeb polskiego systemu opieki nad seniorami i gerontogogika z językiem niemieckim przygotowująca specjalistów do pracy w placówkach niemieckich. Kierunki te cieszą się dużym uznaniem studentów i mogą się stać przełomem w doborze nauczycieli dla UTW.

Pierwszą próbą wskazania na odmienną w pracy dydaktyków dla potrzeb UTW była działalność stowarzyszenia pn. Akademickie Towarzystwo Andragogiczne, co miało miejsce w połowie lat 90<sup>7</sup>. Jednak idee te nie przełożyły się na programy studiów akademickich. Dlatego obecnie w ponad 500 polskich UTW nadal dominują typowi nauczyciele akademicy uczelni patronackich. Jednak ich praktyka dydaktyczna odbiega od zachowań nauczycieli na tych samych

---

<sup>7</sup> Jednym z założycieli Akademickiego Towarzystwa Andragogicznego była prof. E.A. Wesołowska, związana także z UTW przy Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu (E.A. Wesołowska, *Uniwersytet Trzeciego Wieku w Toruniu*, Edukacja Dorosłych 1/1994, s. 95).

uczelniah prowadzących grupy 50 plus. Wynika to z tego, iż programy oraz selekcja nauczycieli prowadzona jest przez zarządy UTW, które składają się z samych seniorów. W efekcie następuje pewien mechanizm samoregulacji nauczycieli korzystny i przynoszący efekty dydaktyczne oraz terapeutyczne. W gorszej sytuacji pozostają placówki działające poza uczelniami. Np. w promieniu 20 km od Słupska działają 4 UTW w tym 3 duże. 2 z nich objęte są bezpośrednim patronatem Uniwersytetu Pomorskiego. Są to UTW w Słupsku przy Uniwersytecie Pomorskim i UTW w Ustce przy miejscowym Domu Kultury. Trzeci z nich powstał przy Zespole Szkół Wiejskich w miejscowości Redzikowo, 4 km od Słupska. Ponieważ w składzie zarządu tej placówki znalazło się kilku nauczycieli akademickich, korzysta on z ich prelekcji. Jest to jednak rozwiązanie doraźne. I wreszcie czwarty tworzony jest w małej 15-tys. miejscowości Darłowo i opiera się na miejscowej inteligencji (nauczycieli, lekarzy, działaczy politycznych). Placówka ta ma duże problemy ze współpracy z potencjalną uczelnią patronacką, mimo, że władze samorządowe deklarują wsparcie finansowe.

System UTW będzie miał tendencję rozwojową czego przykładem jest dynamika rozwoju polskich UTW. Wyrażam przekonanie, że już teraz należałoby więc zastanowić się nad profesjonalnym przygotowaniem dydaktycznym dla prelegentów tych placówek, bowiem każdorazowo będą oni występować w niestandardowej roli prowadzącej do syntezy wiedzy akademickiej z gerontologią i umiejętnościami socjoterapeutycznymi. Możliwym jest, że progiem profesjonalizowania tej grupy niestandardowych nauczycieli jest oparcie się na pierwszych absolwentach studiów kierunku gerontologia. A przynajmniej powinni oni występować w roli przewodników metodologicznych dla zapraszanych prelegentów.

W chwili obecnej dominującą grupą nauczycieli UTW są zapraszani nauczyciele akademii patronackich, lecz ich adaptacja do słuchaczy UTW jest zróżnicowana. Należy jednak zaznaczyć, że niemal wszyscy prowadzą zajęcia bez pobierania honorariów i starają się dostosować do wydolności percepcyjnej seniorów. W efekcie przynosi to znacznie lepsze rezultaty niż zachowania ich kolegów realizujących program studiów w oparciu o regularne programy standardowych studiów 50 plus. Można to podsumować następująco konkluzją: na tej samej uczelni akademickiej – Uniwersytecie Pomorskim w Słupsku wobec niemal tych samych odbiorców, a przynajmniej tej samej grupy wiekowej, stosowane są dwa zupełnie odmienne podejścia: bardzo rygorystyczne w przypadku formuły 50 plus, co nie znaczy, że jest to podejście dydaktyczno-efektywne, oraz liberalne podejście w odniesieniu do improwizowanych programów UTW objętego patronatem uczelni. Sądzę, że kluczowym momentem zmiany może się stać dopiero

pełna profesjonalizacja i specjalizacja, a przynajmniej rozszerzenie dydaktyki andragogicznej dla personelu obu grup studiów seniorów. Prezentowane rozważania są jedynie próbą uporządkowania wiedzy o tym co nam do tej pory wiadomo w sprawie doboru i przygotowania nauczycieli dla UTW. Jednakże dynamika tego ruchu, a szerzej dynamika kształcenia osób starszych w różnych formach edukacji bezinteresownej wymaga poczynienia nakładów i sprofesjonalizowania zespołu dydaktycznego. Tym bardziej, że część UTW zaczyna przyjmować wyraźne struktury instytucjonalne i rozrastać się do niekiedy dużych liczebnie struktur obejmujących do 2000 słuchaczy. Wobec przyrostu liczby osób starszych i wydłużania okresu ich aktywności edukacyjnej jest to zadanie istotne i bardziej uzasadnione ekonomicznie, bowiem nakłady na gerontologię i dydaktykę andragogiczną są znacznie mniejsze, a zarazem znacznie bardziej opłacalne niż nakłady na medycynę paliatywną<sup>8</sup>.

## Bibliografia

Böhme G., *Die Entwicklung einer Institution- eine Bildungsgeschichte*, Zeit haben Und Zeit finden, Idstein 1993.

Böhme G., *Studium im Alter. Handbuch Bildung im Dritten Lebensalter*, Frankfurt am Main 2001.

Halicki J., *Informator sekcji UTW przy PTG*, 1999/2000, Warszawa 2001.

Homplewicz J., *Gerontologia wyzwaniem dla pedagogiki XXI wieku. Wykład inauguracyjny wygłoszony na uroczystości XX-lecia UTW przy UR w Rzeszowie 20 czerwca 2003 roku. W uzupełnieniu Księgi Pamiątkowej XX-lecia UTW w Rzeszowie*, Rzeszów 2003.

Matalkiewicz A., *Edukacja seniorów w Wielkiej Brytanii – Uniwersytet Trzeciego Wieku*, Edukacja Dorosłych 2/2003.

Wesołowska E.A., *Uniwersytet Trzeciego Wieku w Toruniu*, Edukacja Dorosłych 1/1994.

Ziębińska B., *Uniwersytety Trzeciego Wieku jako instytucje przeciwdziałające marginalizacji osób starszych*, Katowice 2010.

---

<sup>8</sup> J. Homplewicz, *Gerontologia wyzwaniem dla pedagogiki XXI wieku. Wykład inauguracyjny wygłoszony na uroczystości XX-lecia UTW przy UR w Rzeszowie 20 czerwca 2003 roku. W uzupełnieniu Księgi Pamiątkowej XX-lecia UTW w Rzeszowie*, Rzeszów 2003, s. 2.